

Kajto na Rajdzie Cypru

Data publikacji: 18.09.2014 17:55

Jedna z ulubionych destynacji wakacyjnych, przesiąknięty starożytną i rajdową historią Cypr już w najbliższy weekend stanie się bazą dziewiątej rundy mistrzostw Europy i piątej czempionatu Bliskiego Wschodu. Trzecia pod względem powierzchni wyspa na Morzu Śródziemnym będzie areną rajdowych zmagania dla wielokrotnych Mistrzów Polski Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana oraz ponad 60 ich konkurentów.

□

Rajd Cypru, nazywany dawniej europejskim Safari, znany jest z morderczej dla opon, sprzętu i załogi trasy. To bardzo techniczna runda, a smaku rywalizacji dodaje fakt, że zawodnicy po raz pierwszy w tegorocznym czempionacie rywalizować będą na odcinkach o mieszanej szutrowo-asfaltowej nawierzchni. Ponad 1/3 z nich prowadzi po asfaltowych "łącznikach", a rajdówki uzbrojone będą w szutrowe opony i zawieszenie. Co więcej – do pokonania całej trasy maksymalnym tempem, na granicy przyczepności po kamienistych odcinkach muszą wystarczyć załogom zaledwie 24 opony na cały rajdowy weekend. Dodając do tego wysokie temperatury, zapowiada się mocny sprawdzian, któremu załoga LOTOS Rally Team ma zamiar stawić czoła.

- Powodów do ekscytacji mam w tym roku wiele, a tak konkretniej to osiem (uśmiech). Są nimi wyjątkowe rundy Mistrzostw Europy – te, w których już wzięliśmy udział i te, które wciąż na nas czekają. Ta najbliższa znów egzotyczna, tak inna od wszystkich poprzednich. Już od zakończenia czeskiej rundy przygotowuję się, by w trakcie Rajdu Cypru pieczołowicie gromadzić i przetwarzać „gigabajty” danych o specyfice tej wyjątkowej imprezy z bogatą historią. Gdy pomyślę sobie, że na tych trasach walczyli najwięksi tego sportu, których jako młody chłopak obserwowałem i podziwiałem w relacjach telewizyjnych, przechodzą mnie ciarki. Szczególnie dlatego, że dziś to ja mam niezwykłą szansę stanąć tam do rywalizacji. Ten rajd będzie kolejnym wielkim wyzwaniem – nie tylko ze względu na nowe trasy, specyficzne nawierzchnie, ale przede wszystkim z powodu wysokich temperatur, które w połączeniu z dużą liczbą ekstremalnie ciasnych zakrętów, będą wymagać od nas nieprzeciętnej kondycji i koncentracji. To także morderczy rajd dla sprzętu i opon, zatem sztuka kompromisu nabierze tu całkiem nowego znaczenia. - mówi Kajetan Kajetanowicz.

(mat.pras.)